

Księga Izajasza

Rozdział 26

Pieśń wdzięczności tych, których nie zawiodło zaufanie

1. W owym dniu tę pieśń śpiewać będą w ziemi judzkiej: Mamy miasto potężne; dla ocalenia wznosił On wały obronne i baszty. 2. Otwórzcie bramy, niech wejdzie naród sprawiedliwy, który dochowuje wierności! 3. Temu, którego umysł jest stały, zachowujesz pokój, pokój mówię; bo tobie zaufał. 4. Ufajcie po wsze czasy Panu, gdyż Pan jest skałą wieczną. 5. On bowiem powala tych, którzy mieszkają wysoko, w mieście wyniosłym; poniża je aż do ziemi, rzuca je w proch, 6. I depcą je nogi, nogi nędzarza, kroki ubogich.

Dziękczynienie za zbawienne sądy Pana

7. Ścieżka sprawiedliwego jest prosta, równa jest droga sprawiedliwego, Ty ją prostujesz. 8. Na ścieżce twoich sądów oczekujemy ciebie, Panie, dusza tęskni za twoim imieniem, chce o tobie pamiętać. 9. Moja dusza tęskni za tobą w nocy i mój duch poszukuje ciebie, bo gdy twoje sądy docierają do ziemi, mieszkańcy jej okręgu uczą się sprawiedliwości. 10. Gdy bezbożny doznaje łaski, nie uczy się sprawiedliwości; w ziemi praworządnej postępuje przewrotnie i nie baczysz na dostojność Pana. 11. Panie, choć podniesiona jest twoja ręka, oni tego jednak nie widzą: Niech zobaczą twoją żarliwość o lud i zostaną zawstydzeni, i niech ogień przeznaczony dla twoich nieprzyjaciół pożre ich! 12. Panie! Zgotuj nam pokój; gdyż także wszystkich naszych dzieł Ty dla nas dokonałeś! 13. Panie, Boże nasz! Inni panowie, a nie Ty, panowali nad nami, my zaś oprócz ciebie nikogo nie znamy, tylko twoje imię wysławiamy. 14. Umarli nie ożyją, duchy zmarłych nie wstaną z martwych, dlatego że nawiedziłeś ich i zniszczyłeś, i zatarłeś wszelką pamięć o nich. 15. Rozmnożyłeś naród, Panie, rozmnożyłeś naród, objawiłeś się w chwale, rozszerzyłeś wszystkie krańce ziemi. 16. Panie! W niedoli szukali cię, wołali, gdy ich smagałeś. 17. Jak brzemienista, gdy zbliża się chwila rodzenia, wije się z bólu, krzyczy w boleściach, tak było z nami przez ciebie, Panie! 18. Poczęliśmy, wiliśmy się z bólu, lecz porodziłyśmy wiatr; nie dokonaliśmy wybawienia kraju, nie przyszli na świat mieszkańcy ziemi. 19. Ożyją twoi umarli, twoje ciała wstaną, obudzą się i będą radośnie śpiewać ci, którzy leżą w prochu, gdyż twoja rosa jest rosą światłości, a ziemia wyda zmarłych. 20. Wejdz więc, mój ludu, do swoich pokojów i zamknij swoje drzwi za sobą, skryj się na chwilę, aż przeminie gniew! 21. Bo oto Pan wyjdzie ze swojego miejsca, aby ukarać mieszkańców ziemi za ich winę; wtedy ziemia odsłoni krew na niej przelaną i już nie będzie ukrywała swoich zabitych.

